

OPRACOWANIA

lektur uzupełniających

NICHOLAS SPARKS

JESIENNA MIŁOŚĆ

Streszczenia lektur uzupełniających

Charakterystyki i problematyka



Odpowiedzi na pytania z testów i sprawdzianów

NICHOLAS SPARKS

Biografia



Nicholas Sparks to jeden z popularniejszych współczesnych powieściopisarzy amerykańskich. Urodził się **31 XII 1965 r.** w Omaha w Stanach Zjednoczonych. Ze względu na sytuację rodzinną w młodości często się przeprowadzał. W 1988 r. ukończył katolicki Uniwersytet Notre Dame w miejscowości Notre Dame w stanie Indiana i w tym samym roku poślubił Cathy Cote, z którą ma piątkę dzieci. Poza pisaniem uczestniczy w licznych wydarzeniach charytatywnych. W wieku 28 lat napisał powieść *Pamiętnik*, która szybko stała się bestsellerem. Jego inne znane utwory to m.in. *List w butelce* (1998), *I wciąż ją kocham* (2006), *Ostatnia piosenka* (2009). Wiele z nich doczekało się ekranizacji.

” JESIENNA MIŁOŚĆ

Geneza

Inspiracją dla postaci **Jamie Sullivan** była siostra autora, **Danielle**, która zmarła na raka w wieku 33 lat. Podobnie jak bohaterka powieści, Danielle była bardzo religijna, ale za to niezbyt popularna w szkole. Jej mąż oświadczył się, wiedząc, że jest ciężko chora.

Czas i miejsce akcji

Narrator zaczyna swoją opowieść 12 IV 1999 r. Zapowiada, że będzie wspominał wydarzenia z roku 1958, czyli sprzed ok. 40 lat (**retrospekcja**). Opowiadane wydarzenia obejmują okres od **jesieni 1958 r. do 12 III 1959 r.**

Akcja utworu rozgrywa się w miasteczku **Beaufort w Karolinie Północnej** na wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych.

ZAPAMIĘTAJ

Retrospekcja – wprowadzenie do utworu literackiego wydarzeń poprzedzających jego akcję (na przykład dzięki przytoczeniu wspomnień bohaterów lub opisu losu ich przodków).

Tytuł

Polski tytuł powieści, *Jesienna miłość*, może odnosić się do **czasu, w którym rodzi się uczucie głównych bohaterów**, ale także do **metaforycznego znaczenia jesieni jako czasu nadchodzącego końca** – tutaj końca życia Jamie. Warto jednak wiedzieć, że oryginalny angielskojęzyczny tytuł jest zupełnie inny – *A walk to remember*, czyli „droga warta zapamiętania”. Tymi słowami określone zostaje **samodzielnie przejście Jamie przez kościół ku ołtarzowi** – dziewczyna jest już tak słaba, że przyjeżdża na ceremonię na wózku inwalidzkim, ale do ślubu pragnie iść na własnych nogach, mobilizuje więc wszystkie pozostałe siły i udaje jej się to.

Gatunek i budowa

Jesienna miłość to **powieść obyczajowa o pierwszoosobowej narracji**, której główną osią fabularną jest rozwijające się uczucie dwojga nastolatków. Świat przedstawiony w powieści jest realistyczny, a opisane wydarzenia mogłyby wydarzyć się w prawdziwym świecie.

Powieść podzielona jest na **13 rozdziałów poprzedzonych prologiem**. Prolog wraz z ostatnimi akapitami stanowi klamrę kompozycyjną, w którą ujęte są wspomnienia Landona.

Zakończenie jest niejednoznaczne – narrator przerywa swoją opowieść w dniu ślubu i nie dopowiada, czy Jamie rzeczywiście umarła. Tego możemy się jedynie domyślać. To sprytny zabieg, który angażuje emocje i wyobraźnię czytelnika nawet po zakończeniu czytania.

Bohaterowie

Landon Carter – główny bohater i zarazem narrator. Ma 17 lat i rozpoczyna ostatni rok nauki w liceum. Pod wpływem Jamie przechodzi niezwykłą przemianę, z nastoletniego łobuza (chodzi z kolegami na cmentarz, gdzie jedzą orzeszki) staje się dojrzałym, zdolnym do poświęceń mężczyzną. Zgodził się odegrać rolę Toma Thorntona w świątecznym przedstawieniu. Początkowo nie zwraca uwagi na Jamie, jest ona dla niego zwyczajną, mało interesującą koleżanką ze szkoły, ale gdy poznaje ją lepiej, zakochuje się w niej. Postanawia się z nią ożenić, mimo jej nieuleczalnej choroby.

Jamie Sullivan – córka pastora. Głęboko religijna dziewczyna, zawsze nosi przy sobie Biblię (pamiętka po zmarłej matce). Jest szczupłą blondynką o niebieskich oczach. Ubiera się skromnie – w brązowy sweter i plisowaną spódniczkę. Włosy spina w ciasny kok. W przedstawieniu gra rolę anioła. Jej życiowym marzeniem jest wzięcie ślubu. Raz w miesiącu odwiedza dzieci w sierocińcu, ratuje potrącone zwierzęta. Jest miła, uczynna, łagodna i ciepła. Swoją dobrocią wprawia innych w zakłopotanie, potrafi swoim zachowaniem łagodzić konflikty i pozytywnie wpływać na innych. Choruje na białaczkę.

Worth Carter – ojciec narratora. Jest kongresmenem, większość roku spędza w Waszyngtonie. Z powodu zaszczości rodzinnych skonfliktowany z pastorem Sullivanem. Nie ma najlepszych stosunków z synem, ponieważ, będąc zajętym pracą, nie spędzał z nim wiele czasu. Ich relacje poprawiają się na samym końcu powieści.

Pani Carter – matka narratora. Zajmuje się domem. Jest *miłą, słodką i łagodną kobietą*. Wspiera syna i pomaga mu w miarę swoich możliwości.

Hegbert Sullivan – pastor i ojciec Jamie. Ma ponad 70 lat. Ma ziemistą, przezroczystą skórę, pod którą widać wyraźnie żyły, i całkiem siwe włosy. Samotnie wychowuje córkę, ponieważ jego żona zmarła przy porodzie. Jest autorem sztuki *Wigilijny anioł*. Skonfliktowany z rodziną Carterów, nie przepada za Landonem. Ciężko przeżywa chorobę córki.

Eric Hunter – przyjaciel narratora, bez troski i mało odpowiedzialny. Utalentowany sportowiec. Początkowo przede wszystkim dokucza Landonowi, z czasem zaczyna go lepiej rozumieć.

Margaret – dziewczyna Erica, cheerleaderka. Nie jest bystra, ale ma piękne nogi.

Panna Garber – nauczycielka dramatu. Kobieta po czterdziestce, samotna. Ma rude włosy i bladą cerę. Ubiera się w luźne sukienki w kwiaty i nosi ciemne okulary w rogowych oprawkach. Często mówi „cudownie!”.

Angela Clark – pierwsza, a obecnie była dziewczyna narratora. Upiła się na balu i wymiotowała w łazience.

Lew – nowy chłopak Angeli. Ma 20 lat i pracuje jako mechanik w warsztacie ojca. Nosi biały podkoszulek z paczką papierosów wsuniętą pod rękaw.

Carey Dennison – skarbnik w szkolnym samorządzie. Jest denerwujący i ma piskliwy głos. Nie mógł znaleźć partnerki na bal, więc ostatecznie nie przyszedł.

Eddie Jones – miał zagrać rolę Toma Thorntona. Jąka się.

Pan Jenkins – dyrektor sierocińca.

Plan wydarzeń

1. Początek roku szkolnego – pierwsze zajęcia z dramatu.
2. Wybory do samorządu szkolnego i wygrana Landona.
3. Poszukiwania partnerki na bal i zgoda Jamie.
4. Załagodzenie konfliktu w trakcie balu przez Jamie.
5. Prośba Jamie i zgoda Landona na zagranie głównej roli w świątecznym przedstawieniu.
6. Wizyta Jamie i Landona w sierocińcu.
7. Przygotowania do spektaklu.
8. Wybuch Landona.
9. Przeprosiny Landona i udana premiera spektaklu.
10. Zebranie puszek z datkami przez Landona.
11. Podliczenie zebranych pieniędzy, zakup prezentów dla sierot.
12. Bożonarodzeniowa wizyta Jamie i Landona w sierocińcu.
13. Wizyta Jamie w domu Landona.
14. Pierwszy pocałunek.
15. Sylwestrowa randka w restauracji „U Flavina”.
16. Ujawnienie tajemnicy – śmiertelna choroba Jamie.
17. Pogarszanie się stanu zdrowia dziewczyny.
18. Oświadczenia.
19. Ślub Jamie i Landona.

Krótkie streszczenie

Narratorem i zarazem głównym bohaterem opowieści jest Landon Carter, siedemnastoletni chłopak pochodzący z zamożnej rodziny. Zaczyna się rok szkolny. Landon zapisuje się na lekcje dramatu. Na te same zajęcia chodzi Jamie Sullivan, niepozorna córka pastora Hegberta. Na zajęciach uczniowie przygotowują się do wystawienia sztuki *Wigilijny anioł*, którą napisał pastor i która bazuje na prawdziwych wydarzeniach (żona pastora umarła, rodząc Jamie).

Rodzice nakłaniają Landona, żeby startował w wyborach do samorządu szkolnego, które wygrywa. Jako członek samorządu musi zorganizować bal. Nie ma z kim iść i ostatecznie zaprasza Jamie. Dziewczyna zgadza się, ale pod warunkiem, że Landon się w niej nie zakocha.

Niedługo po balu Jamie prosi Landona, aby zagrał rolę Toma Thorntona w przedstawieniu. Tegoroczny spektakl jest wyjątkowy, gdyż rolę anioła będzie grała Jamie. Landon zgadza się, jednak nie przykłada się do swojego zadania i mówi kolegom, że został zmuszony. Eric, przyjaciel chłopaka, złośliwie proponuje, żeby zagrano przedstawienie również w sierocińcu, co Jamie przyjmuje jako doskonały pomysł. Dyrektor domu dziecka odmawia, twierdząc, że przedstawienie dotyczące tematu rodzicielskiej miłości zasmuciłoby dzieci. Po rozmowie dwójka bohaterów spędza czas z wychowankami sierocińca.

Chłopak zaczyna odprowadzać dziewczynę do domu po skończonych próbach. Dzień przed premierą kłóć się – Landon wykrzykuje Jamie, że nie chciał w ogóle grać w tym przedstawieniu. W dniu premiery chłopak przeprosza za swoje zachowanie. Na scenie po raz pierwszy dostrzega urodę Jamie. Przedstawienie odnosi sukces. Kilka dni później Jamie prosi Landona, aby pomógł jej zebrać puszki z datkami na sierociniec. Pieniądzy jest niewiele, więc Landon w tajemnicy dorzuca swoje oszczędności. Uradowana zbiórką dziewczyna kupuje prezenty sierotom, organizując im przepiękne Boże Narodzenie. Narrator uświadamia sobie, że zakochał się w Jamie.

Bohaterowie pogłębiają swoją relację, rozmawiają, odwiedzają się w swoich domach. Na sylwestra chłopak zaprasza Jamie na randkę do ekskluzywnej restauracji „U Flavina”. Około

dwa tygodnie później, podczas spaceru, chłopak wyznaje Jamie miłość i dowiaduje się, że dziewczyna jest nieuleczalnie chora na białaczkę.

Landon jest zdruzgotany, lecz stara się jakoś z tym pogodzić. W niedzielę Hegbert ogłasza wieść całemu miasteczku. Wszyscy żałują dziewczyny. Narrator codziennie odwiedza Jamie i zaczyna czytywać Biblię. Jamie coraz bardziej słabnie, a niebawem przestaje wstawać z łóżka. Landon wciąż ma wrażenie, że zrobił dla niej za mało. W końcu, natchniony biblijnym wersem, oświadcza się jej. Młodzi biorą ślub 12 marca, a marzenie Jamie spełnia się. Narrator kończy wspomnienie w tym miejscu, dodając, że zaczął wierzyć w cuda.

STRESZCZENIE

Prolog (streszczenie rozdziału)

Narrator, który jest również głównym bohaterem, postanawia podzielić się z odbiorcami historią ze swojej młodości. Obecnie ma 57 lat, ale wtedy miał 17 i był w ostatniej klasie licealnej. Podkreśla, że wydarzenia, o których zamierza opowiedzieć, całkowicie zmieniły jego życie, lecz jednocześnie dotyczą wszystkich mieszkańców Beaufort.

Rozdział 1 (streszczenie rozdziału)

Akcja opowieści rozpoczyna się w 1958 r. w nadmorskim miasteczku Beaufort w Karolinie Północnej. Narrator, Landon Carter, wprowadza czytelnika w realia życia miasteczka. Porusza kwestię zadawnionego konfliktu jego rodziny z pastorem Hegbertem Sullivanem. Hegbert w młodości pracował u dziadka Landona, który był człowiekiem nieuczciwym i dorobił się majątku na ludzkiej krzywdzie. Mężczyzna zrezygnował z pracy, został duchownym i w swoich kazaniach w sposób szczególnie potępiał wyzysk. Ponadto żywił niechęć do cudzołożników, co wykorzystywały dzieciaki z sąsiedztwa (w tym Landon), wołając z ukrycia „Hegbert cudzołożnik” i ciesząc się ze zdenerwowania pastora. Ojciec Landona, Worth Carter, jest kongresmanem i większą część roku spędza w Waszyngtonie. Z tego powodu nie udało mu się nawiązać bliskiej relacji z synem. Matka zajmuje się domem, jest dobra i łagodna.

Chłopak opowiada też historię związaną z napisaną przez pastora Hegberta Sullivana sztuką pt. *Wigilijny anioł*. Pastor stworzył ją w odpowiedzi na, jego zdaniem mało pobożną, *Opowieść wigilijną* Charlesa Dickensa. Sztuka opowiadała o Tomie Thorn-tonie, którego żona zmarła kilka lat wcześniej podczas porodu. Mężczyzna wychowuje samotnie córkę, której marzeniem jest dostać na Boże Narodzenie pozytywkę z aniołem na pokrywce. Ojcu, mimo długich poszukiwań, nie udaje się jej znaleźć. W Wigilię spotyka kobietę, która obiecuje mu pomoc. Po drodze pomagają bezdomnej osobie, spotykają się z dziećmi z sierocińca, a potem odwiedzają samotną staruszkę. Tom, zapytany, co chciałby dostać w prezencie, odpowiada, że chciałby odzyskać żonę. Tajemnicza kobieta prowadzi go do miejskiej fontanny, gdzie w wodzie dostrzega odbicie swojej córki. Mężczyzna zaczyna płakać, a kobieta odchodzi. Na drugi dzień pod choinką znajdują pozytywkę z aniołem wyglądającym jak spotkana kobieta. Historia ta została zainspirowana faktycznymi wydarzeniami – pastor ożenił się w wieku 43 lat z o 20 lat młodszą od siebie kobietą. Żona zmarła podczas porodu i osierociła córkę, Jamie. Hegbert samotnie wychowywał dziewczynkę, lecz nigdy do końca nie pogodził się ze śmiercią żony.

Rozpoczął się rok szkolny. Landon zapisał się na zajęcia z dramatu tylko dlatego, że miał nadzieję, że nie będzie musiał nic robić. Na pierwszej lekcji zauważył w klasie Jamie Sullivan. W tym roku to ona miała zagrać rolę anioła, więc świąteczny spektakl wzbudzał większe zainteresowanie niż zazwyczaj. Jamie była skromną dziewczyną,

która wszędzie chodziła z Biblią. Ubierała się niemodnie, nosiła brązowy sweter i plisowaną spódnicę, a włosy spinała w ciasny kok. Była przy tym uosobieniem dobra, zawsze uśmiechnięta i pogodna, pomagała ludziom i zwierzętom. Nie była lubiana przez rówieśników, ale doceniali ją dorośli. Tym razem Landon zwrócił na nią uwagę, gdyż wyglądała nieco ładniej niż zazwyczaj. Kiedy rozglądała się po klasie, zatrzymała na nim wzrok i uśmiechnęła się do niego, choć chłopak nie wiedział czemu.

Rozdział 2 (streszczenie rozdziału)

Narrator planował iść na studia na Uniwersytet Północnej Karoliny w Chapel Hill, choć ojciec wolałby Harvard albo Princeton. Chłopak jednak za słabo się uczył. Ojciec kazał mu kandydować w wyborach na przewodniczącego samorządu szkolnego, co polepszyłoby jego wizerunek. Landon nie chciał tego robić, ale ojciec zbyt obawy chłopaka, mówiąc, że „Carterowie zawsze wygrywają”.

Landon wygrał wybory i jako przewodniczący miał za zadanie zorganizować bal z okazji rozpoczęcia roku. Zwyczajem było, że członkowie samorządu są na nim obecni, co stało się problemem dla Landona, ponieważ nie miał on dziewczyny. Angela, jego pierwsza sympatia, niedawno z nim zerwała i miała już nowego chłopaka o imieniu Lew. Carey Dennison, skarbnik, również nie miał z kim iść. Landon rozpaczliwie szukał towarzyszkę. Okazało się, że jedyną dziewczyną, jaka została bez partnera, była Jamie. Chciał porozmawiać z nią w szkole, ale tego dnia była nieobecna. Postanowił pójść do jej domu po zajęciach. Bardzo się spieszył, gdyż chciał dotrzeć przed Careym.

Dziewczyna nie zaprosiła go do środka, ponieważ nie wolno jej było gościć chłopców pod nieobecność ojca. Usiedli więc na werandzie. Narrator niepokoił się, że Carey go wyprzedzi. Landon zapytał, jak minęła wizyta w sierocińcu, ale Jamie wyjaśniła, że była z ojcem u lekarza. W końcu zaproponował jej, żeby poszła z nim na bal. Dziewczyna wstępnie się zgodziła (najpierw chciała porozmawiać z ojcem), ale postawiła warunek – Landon musiał obiecać, że nigdy się w niej nie zakocha. Narratora to rozbaawilo, bo w ogóle nie brał takiej możliwości pod uwagę, ale zgodził się.

Rozdział 3 (streszczenie rozdziału)

Landon martwił się zachowaniem i wyglądem Jamie na balu. Bał się, że będzie wyglądała zwyczajnie i zostanie wyśmiana przez rówieśników. Odmówił też przyjacielowi wymienienia się partnerkami w czasie balu, ponieważ obawiał się, że Eric sprawi jakąś przykrość Jamie.

Naszedł dzień balu. Landon był zajęty przygotowaniami, a mimo to musiał przyjechać do Jamie pół godziny wcześniej, ponieważ jej ojciec chciał z nim porozmawiać. W bezpośredniej rozmowie pastor wzbudzał w nim respekt. Mężczyzna zapytał go, dlaczego zaprosił Jamie na bal. Obawiał się jakiś niecnych zamiarów. Rozmowę przerwało pojawienie się Jamie, ubranej w niebieską spódniczkę i białą, nową bluzkę, choć włosy miała spięte w codzienny kok. W samochodzie Jamie powiedziała, że ojciec nie lubi jego, jego ojca ani rodziny, ale *mieści się to w Bożych planach*.

W trakcie zabawy inni unikali Jamie i Landona. Mimo to dziewczyna bawiła się doskonale. W pewnym momencie na sali pojawiła się Angela, nieco już pijana, ze swoim nowym chłopakiem. Narrator zerkał na Angelę, co zauważył Lew i zdenerwował się. Chciał go pobić. W porę zainterweniowała jednak Jamie, swoją szczerością i naiwnością rozbijając agresję chłopaka. Córka pastora znalazła później wymiotującą w toalecie Angelę. Razem z Landonem sprzątnęli łazienkę i odwieźli pijaną dziewczynę do domu. Po tym wszystkim Jamie podziękowała Landonowi za cudowny wieczór, co go zaskoczyło.

Rozdział 4 (streszczenie rozdziału)

Po balu wszystko wróciło do normalności. Ojciec wyjechał, Landon mógł znowu wymykać się z kolegami na cmentarz, by jeść orzeszki. Podczas nocnej rozmowy Eric zasugerował, że przyjaciel zadurzył się w dziewczynie, i spytał, czy pocałował ją na dobranoc, czemu ten stanowczo zaprzeczył.

Na drugi dzień Landon pisał eseje, potrzebne do aplikacji na uniwersytet. Był dobry z angielskiego, słaby z przedmiotów ścisłych. Nagle zadzwonił telefon. Jamie chciała porozmawiać z Landonem o jakiejś ważnej sprawie, ale nie chciała powiedzieć przez telefon, o co chodzi. Chłopak nie miał ochoty się z nią spotkać, ale w końcu zrozumiał, że będzie musiał, więc zdecydował się iść do niej po południu.

Znów rozmawiali na werandzie. Ku zaskoczeniu narratora Jamie poprosiła go, żeby zagrał Toma Thorntona w przedstawieniu. Chłopak wahał się, nie chciał spędzać z Jamie tak dużo czasu (próby byłyby codziennie po lekcjach). Jamie wytłumaczyła, że chodzi o jej ojca. Wie, jak ważne jest dla niego to przedstawienie, szczególnie że w tym roku to ona będzie grać postać anioła, a Eddie Jones, który obecnie jest obsadzony w tej roli, zostałby wyśmiany przez widzów. Klapa przedstawienia złałaby serce pastorowi. Gdy Landon się wahał, wywarła na niego presję, prosząc, żeby zrobił to dla jej ojca, najlepszego człowieka na świecie. Chłopak się zgodził.

Rozdział 5 (streszczenie rozdziału)

Po krótkiej rozmowie z panną Garber Landon dostał rolę, ku wielkiej uldze Eddiego. Jamie od pierwszego dnia znała swoje kwestie, lecz Landon nie przykładał się do swojego zadania. Koledzy żartowali z młodego Cartera, że pewnie się zakochał w Jamie, a nawet z nią zaręczył, i dlatego zgodził się zagrać. Chłopak twierdził, że panna Garber go zmusiła, ale kłamstwo wyszło na jaw w pewien sobotni wieczór, gdy wraz z kolegami siedział w knajpie „U Cecila”. Do grupy znajomych podeszła Jamie i serdecznie podziękowała Landonowi, że zgłosił się na ochotnika. Chciała w ten sposób zmotywować go do cięższej pracy. Eric wykorzystał sytuację, żeby wbić szpilę przyjacielowi, i zaproponował, żeby odbyli próbę generalną w sierocińcu. Poprowadził rozmowę w taki sposób, że koniec końców Jamie uznała, że to doskonały pomysł. Narrator był wściekły, ale ponieważ nie chciał doznać upokorzenia przed dziećmi, zaczął się pilnie uczyć tekstu.

Rozdział 6 (streszczenie rozdziału)

Pomysł został zaaprobowany przez pannę Garber, lecz konieczna była jeszcze zgoda dyrektora sierocińca, pana Jenkinsa. Jamie i Landon poszli po szkole do chłopaka, aby pożyczyć samochód. Jamie była pod wrażeniem przepychu domu narratora i wspaniałości historycznej dzielnicy. W czasie rozmowy z mamą Landona Jamie podkreśliła, że zorganizowanie spektaklu w sierocińcu było jego pomysłem. Kobieta była sceptyczna, znała syna i nie spodziewała się po nim takiej wrażliwości.

Bohaterowie dotarli do sierocińca nieco przed czasem i czekając, rozmawiali o przyszłości. Chłopak powiedział, że chciałby iść na studia, a, co będzie robił potem, nie wie – nie myślał jeszcze o swojej przyszłości. Jamie zasugerowała, że powinien zostać pastorem. Ona z kolei chciałaby wziąć ślub, żeby do ołtarza poprowadził ją ojciec, a kościół był pełny. Po rozmowie z dyrektorem okazało się, że wystawienie przedstawienia nie jest dobrym pomysłem, bo przypomni dzieciom to, czego nie mają (kochających rodziców). Jamie jest zasmucona, bo nie przygotowała dla nich nic innego z okazji Bożego Narodzenia. Landon, aby ją pocieszyć, zaproponował odwiedzenie

dzieci. Poszli na świetlicę, gdzie narratora uderzyło ubóstwo i brzydota sierocińca. Spędzili tam jednak miło czas.

Rozdział 7 (streszczenie rozdziału)

Na początku grudnia Jamie poprosiła Landon, aby odprowadził ją po próbie do domu. Narrator zastanawiał się, dlaczego, skoro w miasteczku nawet po zmroku było bezpiecznie. W trakcie spaceru rozmawiali o nocnych wizytach chłopaka na cmentarzu. Rozmowa pokazała, jak bardzo dziewczyna jest oderwana od zwykłego życia nastolatków. Zapytana o studia, odpowiedziała, że raczej ich nie rozpocznie, co zdziwiło narratora, bo Jamie była bardzo dobrą uczennicą. Sytuacja powtórzyła się następnego dnia, lecz tym razem rozmawiali o swoich ojcach. Narratora zaskoczyła informacja, że pastor ma poczucie humoru. Trzeciego dnia narrator zapytał o Biblię, którą dziewczyna ma zawsze przy sobie. Okazało się, że jest to pamiątka po jej zmarłej matce. W tym momencie nadjechał Eric ze swoją dziewczyną Margaret. Chłopak wyczuł okazję, żeby dokuczyć Landonowi, i przystanął, żeby zamienić kilka słów. Landon wyczuł ironię w pozornie miłych słowach przyjaciela i zdenerwował się, wyobrażając sobie, jak go później obgadują.

W przeddzień premiery głodny i zmęczony Landon nie chciał odprowadzić Jamie, ale panna Garber, usłyszawszy prośbę, zgodziła się za niego. Spacer zakończył się wybuchem Landon, który wykrzyczał Jamie, że wolalby nie brać udziału w przedstawieniu, nie chce być obgadany przez przyjaciół i robi to tylko ze względu na jej ojca, który i tak go nie lubi. Dziewczyna chyba poczuła się zraniona, lecz mimo to nie rozptakała się i podziękowała Landonowi za odprowadzenie jej do domu.

Rozdział 8 (streszczenie rozdziału)

Landon czuł wyrzuty sumienia. Chciał porozmawiać z Jamie w szkole, ale ciągle mu uciekała. Udało mu się ją przeprosić dopiero w teatrze. Tuż przed rozpoczęciem przedstawienia do garderoby wpadł Eric z pytaniem, jaki numer planuje odstawić Landon. Odpowiedział, że nic takiego nie planuje. Odpowiedź ta zdziwiła przyjaciela, który podsumował rozmowę stwierdzeniem, że narrator w *końcu zaczyna dorastać*. Landon rozmyślał o tym, że najtrudniejsza dla niego jest scena, w której na widok anioła (Jamie) ma powiedzieć „jesteś piękna”, bo nigdy nie wychodzi to autentycznie.

Sala była wypełniona po brzegi. Tegoroczny spektakl cieszył się wyjątkową popularnością ze względu na Jamie. Aktorzy odegrali akt pierwszy poprawnie, ale nie zachwycająco. Chłopak nadal nie widział ucharakteryzowanej Jamie. Po szybkiej zmianie dekoracji nastąpił drugi akt. Narrator usłyszał, że w momencie, w którym na scenie miał pojawić się anioł, na widowni zapadła niesamowita cisza. Gdy się obrócił, ujrzał niesamowicie piękną Jamie – z rozpuszczonymi włosami, w zwiewnej, białej sukni, wyglądającej tak, jak powinien wyglądać anioł. Kiedy już otrząsnął się z pierwszego szoku, po raz pierwszy z pełnym przekonaniem wypowiedział problematyczną kwestię.

Rozdział 9 (streszczenie rozdziału)

Spektakl odniósł sukces. Landon miał poczucie dobrze wykonanego obowiązku, cieszył się w duchu, że się zgodził zagrać w przedstawieniu, i żałował, że tym razem nie on odwiezie dziewczynę do domu. W poniedziałek wszystko wróciło do normy. Ostatni tydzień zapowiadał się wyjątkowo pracowicie, ponieważ zapowiedziano wiele sprawdzianów, a Landon musiał jeszcze dokończyć wypełnianie podania na studia i pisanie wymaganych esejów. Mimo to zgodził się pomóc Jamie, szczególnie że obiecał wynagrodzić jej swój wybuch złości. Dziewczyna poprosiła go, aby zebrał stoiki

i puszki, które rozstawiła rok wcześniej w różnych lokalach w mieście. Z uzbieranych w ten sposób pieniędzy planowała kupić prezenty bożonarodzeniowe dla sierot. Landon ze wstydem przypomniał sobie, jak wraz z kolegami wrzucali do nich żetony i papierki.

Łącznie udało się zebrać jedynie 55 dolarów i 73 centy. Landon czuł się z tym okropnie i nie chciał przekazywać tej informacji Jamie. Zaproponował, że spotkają się następnego dnia (21 XII) i wspólnie przeliczą pieniądze. Chłopak w tajemnicy dorzucił swoje oszczędności, zatem finalnie uzbierali prawie 247 dolarów. Landon udawał, że jest zaskoczony tak dużą kwotą, i podkreślił, że to dzięki temu, że dziewczyna wystawiła puszki rok wcześniej. Za zebrane pieniądze Jamie kupiła wiele prezentów.

W wigilię Bożego Narodzenia bohaterowie mieli spotkać się wieczorem w sierocińcu. Chłopak nieco się spóźnił, drzwi otworzył mu dyrektor Jenkins. Kiedy wszedł do sali, zauważył piękną choinkę i miły nastrój, którego się nie spodziewał. Na podłodze ktoś siedział i czytał dzieciom bajki. Przyjrawszy się, narrator spostrzegł, że to Jamie. Miała rozpuszczone włosy i czerwony sweter. Wyglądała ślicznie i zrobiła wrażenie na narratorsze. Następnie rozdali prezenty dzieciom i, kiedy te poszły spać, wręczyli podarunki sobie nawzajem. Landon kupił jej brązowy sweter, a Jamie podarowała mu swoją Biblię. Podziękowała mu i powiedziała, że to było najpiękniejsze Boże Narodzenie w jej życiu. Narrator uświadomił sobie, że rzeczywiście jest zakochany w Jamie.

Rozdział 10 (streszczenie rozdziału)

Bohaterowie wracali do domu samochodem. Narrator rozmyślał o Hegbercie i o Jamie. Gdy spróbował złapać dziewczynę za rękę, ta zadała mu pytanie, czy myśli czasem o Bogu. Rozmawiali o zaufaniu w Boży plan i odczytywaniu Jego zamysłów względem człowieka. Chłopak zmienił temat i zaprosił Jamie do siebie na świąteczny obiad. Ta zgodziła się i nie cofnęła dłoni, gdy chłopak jej dotknął. Drzwi otworzył Hegbert, ale dał im chwilę kontrolowanej prywatności, aby się pożegnali. Wyraził zgodę na wizytę Jamie u Landona, mówiąc: *jeśli to dla Ciebie ważne, proszę bardzo*. Te proste słowa były dla Landona najwspanialszym wotum zaufania.

Nazajutrz chłopak pojechał odebrać Jamie. Dziewczyna założyła sweter, który dostała w prezencie, oraz rozpuściła włosy. W domu państwa Carterów czuła się nieco onieśmielona, ale miła rozmowa i czterodaniowy obiad rozluźniły atmosferę. Po posiłku młodzi poszli na spacer do ogrodu. W trakcie rozmowy dziewczyna zasugerowała, że Landon jest w stanie naprawić grzechy dziadka. Chłopak znów poczuł, że Jamie wzbudza w nim wyrzuty sumienia, zmienił więc temat – zapytał, czy pastor nadal go nie lubi. Dziewczyna odpowiedziała zagadkowo, że jej ojciec martwi się również o niego.

Chłopak ubolewał, że nie zna uczuć Jamie względem siebie. Na drugi dzień poszedł do jej domu. Dziewczyna otworzyła mu drzwi. Zaczęła tłumaczyć, że ojca nie ma w domu, ale Landon przerwał jej w pół słowa i pocałował ją.

Rozdział 11 (streszczenie rozdziału)

Jamie i Landon siedzieli na Przystani Parostatków w Pine Knoll Shores. Rozmawiali na temat miłości – co to jest i skąd się wie, że się kocha. Jamie powiedziała Landonowi, że jest pierwszym chłopakiem, z którym się całowała.

Landon postanowił zaprosić dziewczynę na sylwestrową randkę do eleganckiej restauracji „U Flawina”. Pomysł ten podsunęła mu mama, sugerując, że powinien zrobić coś wyjątkowego dla Jamie. Gdy zaproponowała kolację, chłopak przyznał, że nie ma żadnych pieniędzy na koncie, i wyjaśnił, że oddał je na zbiórkę. Mama była z niego

dumna i powiedziała, że załatwi, co trzeba. Następnie narrator poszedł prosić o zgodę ojca dziewczyny. Początkowo pastor nie wyraził zgody, ale zmienił zdanie, gdy chłopak przeprosił go za swoje dawne zachowanie i przyznał, że kocha Jamie. Wychodząc, Landon zauważył, że Hegbert schował twarz w dłoniach i chyba płakał, co było dla narratora niezrozumiałe.

Randka była bardzo udana. Dziewczyna wyglądała zjawiskowo. Była oczarowana wykwinną atmosferą lokalu i smacznym posiłkiem. Ponieważ do wyznaczonej godziny powrotu mieli jeszcze trochę czasu, wyszli potańczyć na parkiet, gdzie byli jedyną parą.

Po Nowym Roku spędzili ze sobą półtora tygodnia, ale Jamie wydawała się apatyczna i zmęczona. W sobotę, tuż przed rozpoczęciem nowego semestru, wracając z baru „U Cecila”, rozmawiali o tym, czy ludzie w szkole uważają, że Jamie jest dziwna. Dziewczyna wymusiła na Landonie obietnicę, że nigdy jej nie okłamie. Narrator po raz pierwszy wyznał jej miłość, a dziewczyna się rozplakała. Powiedziała, że jest bardzo chora. Chłopak w pierwszej chwili nie zrozumiał powagi informacji, więc doprecyzowała, że umiera.

Rozdział 12 (streszczenie rozdziału)

Jamie od wakacji wiedziała, że choruje na nieuleczalną postać białaczki, lecz utrzymywała to w tajemnicy. Lekarze dali jej maksymalnie rok życia. Wiadomość ta zaszokowała chłopaka, ale jednocześnie wytłumaczyła wiele wcześniejszych wydarzeń (m.in. gdy Jamie powiedziała, że nie pójdzie na studia). W niedzielę w trakcie nabożeństwa Hegbert poinformował mieszkańców o chorobie córki. Landon czuł się zrozpaczony i zagubiony, szczególnie że dotąd nie zmarł nikt, z kim byłby tak silnie związany.

W poniedziałek Jamie nie przyszła do szkoły. Landon, nie mogąc znieść ponurej atmosfery, zrezygnował z popołudniowych zajęć i poszedł do niej do domu. Był zły, że dziewczyna otworzyła drzwi uśmiechnięta. Wytłumaczyła mu, że nie będzie chodzić do szkoły, bo chce spędzić jak najwięcej czasu z ojcem. Przyznała, że boi się tego, co nadchodzi.

Landon zaczął modlić się o cud i czytać Biblię, którą podarowała mu Jamie. Trafiał na fragment psalmu, który podkreśliła Jamie z myślą o nim. Chłopak czuł się zagubiony. Pod koniec stycznia porozmawiał z mamą o tym, że nie wie, co ma zrobić. Trudno mu przebywać z dziewczyną, bo myśli wyłącznie o śmierci. Mama podpowiedziała, że powinien wstuchać się w głos swego serca.

Jamie widocznie słabła, bardzo schudła i była coraz bledsza. Para zaczęła razem czytać Biblię. Rozmawiali o Księdze Hioba. Innego dnia narrator zabrał Jamie do swojego domu na kolację. W takich okolicznościach dziewczyna po raz pierwszy wyznała Landonowi miłość. Hegbert opuszczał dom za każdym razem, kiedy chłopak przychodził. Poluzował jednak zasady i pozwalał mu wejść do salonu, gdy go nie było, żeby córka nie marzła na werandzie. W tym czasie wiele osób przychodziło do Jamie w odwiedziny. Wpadli nawet Eric i Margaret, przeprosili dziewczynę za swoje wcześniejsze niemite zachowanie. Zostawili też kopertę, w której, jak się okazało, było 400 dolarów zebranych na sierociniec.

Jamie czuła się coraz gorzej, doskwierał jej ból. W walentynki czytali fragment *Hymnu o miłości*. Ten właśnie fragment dziewczyna chciała usłyszeć na swoim ślubie. Kilka dni później wybrali się na wyspę Bogue Banks, aby obejrzeć zachód słońca i wschód księżycy. Jamie pragnęła umrzeć w domu, nie w szpitalu. Para wspominała pierwszy dzień zajęć z dramatu.

W marcu Jamie była tak słaba, że lekarze sugerowali, że powinna zostać w szpitalu, jednak dzięki matce Landon, która nakłoniła męża, aby wzięli na siebie koszty domowej opieki pielęgniarskiej, chora mogła spędzić pozostały jej czas we własnym domu.

Landon, natchniony przez Biblię, w końcu zrozumiał, co musi zrobić, żeby poczuć, że uczynił wszystko, co mógł. Zerwał się i pobiegł do kościoła porozmawiać z Hegbertem. Potem wrócił do Jamie i się jej oświadczył.

Rozdział 13 (streszczenie rozdziału)

Jamie przyjęła oświadczenia. Rodzice młodych byli nieco sceptyczni, uważali, że chłopak chce się ożenić z litości. On jednak kochał Jamie i czuł, że jest to jedyna słuszna decyzja, szczególnie że dziewczyna zmieniła go w lepszego człowieka i jest jej za to wdzięczny. Ślub wzięli 12 III 1959 r. w kościele baptystów. Świątynia była wypełniona po brzegi przez przyjaciół i znajomych. Zdeterminowana dziewczyna, ubrana w białą suknię anioła z przedstawienia, przeszła drogę od drzwi do ołtarza o własnych siłach, wspierając się na ojcu, który ją prowadził. Pastor odczytał też fragment *Hymnu o miłości*. Tym samym spełniło się największe marzenie dziewczyny.

Narrator kończy swoją opowieść, powracając do 1999 r. Zaznacza, że nadal kocha Jamie, a od dnia ślubu nie zdjął z palca obrączki. Uwierzył też, że cuda się zdarzają.

Problematyka

Nastoletnia miłość

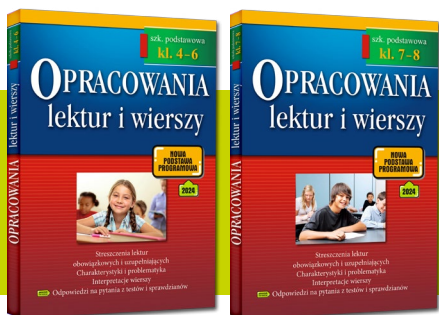
Nastoletnia miłość przedstawiona w powieści nie jest łatwą sprawą. **Landon jest raczej popularny wśród rówieśników**, obraca się wśród nastolatków z zamożnych rodzin, miał już dziewczynę, jego koledzy i koleżanki to do pewnego stopnia rozrywkowe towarzystwo – poniekąd naturalne jest, że oczekują od niego podobnego zachowania. **Jamie zupełnie nie pasuje do takiego towarzystwa** i Landon ma tego świadomość. **Obawia się obgadywania i docinków ze strony przyjaciół, presja rówieśnicza budzi w nim frustrację** i powstrzymuje go przed zaangażowaniem się w relację z Jamie. Trudno jest mu **zrozumieć prawdziwe uczucia i przyznać się do nich** przed samym sobą. Istotna jest też niechęć panująca między rodzicami Landon i ojcem Jamie. Choć nie doprowadza ona do tragedii, jest kolejnym wyzwaniem, z którym bohaterowie muszą się zmierzyć. Mimo tych trudności **głębokie, szczere uczucie zmienia życie nastolatków i pomaga im dojrzeć emocjonalnie**.

Cierpienie i strata

Bohaterowie opowieści muszą zmierzyć się z **niezawinionym cierpieniem i stratą**, choć na początku nic tego nie zapowiada. Choroba dziewczyny wpływa na całą społeczność, wydobywając z niej to, co najlepsze. Pokazuje też, że **złe, trudne rzeczy spotykają również dobrych ludzi**. Pomocą w radzeniu sobie z rozterkami okazuje się Biblia i ufność w Boży plan. Jamie nie traci wiary mimo nieuleczalnej choroby i cierpienia, a Landon wręcz się nawraca.

Relacje nastolatków z rodzicami

Ważnym, choć pobocznym, wątkiem jest **relacja między Landonem i jego ojcem**. Mężczyzna nie poświęca chłopakowi wiele uwagi, ten zaś czuje, że wychowuje się bez ojca. Wiąż zostaje odbudowana pod koniec książki. Przykładem dobrej i ciepłej relacji między dzieckiem i rodzicem jest natomiast **więź między Landonem i jego mamą** – zna ona syna dobrze, wspiera go, rozumie i zawsze gotowa jest mu doradzić, chłopak zwierza się jej ze swoich uczuć i rozterek. Także konflikt między Carterami a pastorem Sullivanem zostaje załagodzony dzięki miłości młodych ludzi i ich dojrzałym decyzjom.



Lektury obowiązkowe znajdziesz w książkach:

Opracowania lektur i wierszy – szkoła podstawowa klasy 4-6
Opracowania lektur i wierszy – szkoła podstawowa klasy 7-8

Kup na www.greg.pl 

Autorzy:

Jakub Bączyński, Olga Gradoń, Adam Karczewski, Anna Kremiec,
Jakub Matusiak, Damian Molicki, Izabela Natódka, Agnieszka Nawrot,
Karolina Rymut-Kościelniak, Dorota Stopka, Lucyna Szary, Aldona Szóstak,
Joanna Tomasiak, Weronika Widzińska, Barbara Włodarczyk,
Maria Zagnińska, Kamila Zawadzka

Redakcja i korekta:

Agnieszka Antosiewicz, Szymon Rój, Karolina Rymut-Kościelniak,
Joanna Tomasiak, Weronika Widzińska, Maria Zagnińska

© Copyright by Wydawnictwo GREG® Sp. z o.o.

Wydawnictwo GREG®

ul. Klasztorna 2B

31-979 Kraków

tel. 12 680 15 50

www.greg.pl

Księgarnia internetowa: www.greg.pl

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Projekt okładki:

Grzegorz Więczkiewicz

Layout i skład:

Pracownia Register

Zdjęcia i portrety – domena publiczna.